

Recenzja książki autorstwa prof. dr. hab. n. med. Marka Cieciry pt. „Żołnierze Armii Krajowej - pracownicy Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej”

Z wielkim uznaniem przyjąłem informację o niezwykle cennej inicjatywie prof. Marka Cieciry, wieloletniego pracownika naukowego Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej w Warszawie, który przedstawił dokonania konspiracyjne i zawodowe żołnierzy Armii Krajowej, byłych pracowników WIML. Na uwagę zasługuje wytrwałość i niezwykle upór Autora, aby przybliżyć Czytelnikowi chlubne karty dokonań medyków lotniczych, w przeszłości konspiratorów i bojowników Państwa Podziemnego, których udokumentowanie było dużym wyzwaniem dla amatora-historyka. Warto podkreślić, że z 15 prezentowanych sylwetek bohaterskich medyków, tylko dwóch pozostało jeszcze w gronie żyjących tj. płk doc. dr hab. med. Eugeniusz Sokołowski oraz płk mgr farm. Stefan Laube. Żmudna praca redakcyjna polegała na zdobywaniu ocalałych z pożogi wojennej dokumentów, fotografii oraz zebraniu wspomnień od żyjących członków rodzin, co wymagało stałych kontaktów osobistych, poszukiwania adresów rozmówców oraz analizy szczytkowych materiałów archiwalnych. W okresie powojennym oraz w czasie powołania i funkcjonowania WIML, nie można było otwarcie dyskutować o sprawach konspiracji i działalności w AK, stąd nawet jako wieloletni pracownicy Instytutu nie wiedzieliśmy o działalności w ruchu oporu naszych starszych Kolegów.

Warto podkreślić, że prof. Marek Ciecira dołożył wszelkich starań aby w możliwie jak najszerszym kontekście przedstawić postacie i dorobek życiowy naszych Instytutowych bohaterów, skupiając się na ich wychowaniu patriotycznym w okresie młodości i działaniach konspiracyjnych w szeregach AK, a później na dokonaniach w zakresie wojskowej medycyny lotniczej oraz pracy w różnych placówkach służby zdrowia na terenie kraju. Jednak z uwagi na trudności w zdobywaniu wystarczającej liczby materiałów archiwalnych, opracowane biogramy różnią się objętością tekstu, liczbą zawartych informacji (zwłaszcza tych z okresu działalności w AK) oraz dokumentacją fotograficzną. Być może Czytelnicy mają szansę odnaleźć jeszcze dodatkowe materiały źródłowe i ocalić je od zapomnienia, a które mogłyby być zamieszczone w kolejnym wydaniu niniejszego opracowania.

Reasumując, uważam, że obecne opracowanie prof. Marka Cieciury jest wartościowym uzupełnieniem kart „Wielkiej Księgi Armii Krajowej”, którą wydały „Horyzonty” w roku 2015 w Krakowie. Nie ulega wątpliwości, że nasi Koledzy-medycy służyli z wielkim poświęceniem Ojczyźnie, wypełniając przesłanie Państwa Podziemnego – „Jesteśmy w służbie sprawy nadrzędnej”.

Gratulując Autorowi wykonania ciekawej i pożytecznej pracy, wyrażam nadzieję, że zawarte w książce informacje okażą się przydatne dla patriotycznego wychowania młodego pokolenia Polaków.

Krzysztof Klukowski